

Sygn. akt I ACa 1005/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Nowicki
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./ SA Mariola Głowacka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2015 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko **Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 lutego 2014 r., sygn. akt XII C 2571/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a) oddala powództwo;

b) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

c) nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty: 9.492 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i 185,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów dowodu z opinii biegłego sądowego.

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 24.742 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ J. Nowicki /-/ M. Głowacka

Sygn. akt I ACa 1005/14

## UZASADNIENIE

W zaskarżonym wyroku z dnia 27 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w punkcie 1. zasądził od pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w T. na rzecz powoda J. S. kwotę 386.837 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku; w punkcie 2. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; w punkcie 3. nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty: a) 9.492 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i b) 185,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów dowodu z opinii biegłego.

Sąd ten ustalił w motywach rozstrzygnięcia, że będąca poprzednikiem prawnym powoda H. M. jest jedynym spadkobiercą zmarłego w dniu 29 czerwca 1989 r. A. M. (1). W skład spadku po nim wchodziło między innymi gospodarstwo rolne położone w T., dla którego Państwowe Biuro Notarialne w M. prowadziło księgę wieczystą T. tom II wykaz 1. 52, składające się z parcel rolnych nr 9a, 9b i 9c o łącznej powierzchni 13,79 ha, właścicielem których wpisana została do księgi wieczystej H. M.. A. M. (2) był jednym z założycieli pozwanej Spółdzielni i wniósł do niej wkład gruntowy o powierzchni 13,79 ha w postaci ww. gospodarstwa rolnego. Z tego tytułu pozwana od 1952 r. płaciła A. M. (2), a następnie jego żonie - rentę gruntową.

H. M. wystąpiła do pozwanej o wycofanie wkładu gruntowego wniesionego przez A. M. (2), na co pozwana pismem z dnia 8 maja 2008 r. wyraziła zgodę z zastrzeżeniem rocznego terminu wypowiedzenia i prawa pierwszeństwa w zakupie powyższych gruntów. Pismem z dnia 15 października 2008 r. pozwana poinformowała, że po zweryfikowaniu obecnych numerów działek z numerami z 1952 r. ustalono, że pozwana użytkuje jedynie działkę nr 9a, zaś pozostałe działki zostały sprzedane jako grunty Skarbu Państwa, przy czym pozwana nie posiada żadnych dokumentów świadczących o przekazaniu tych gruntów Skarbowi Państwa, uiszczając w dobrej wierze rentę gruntową za całość wniesionego wkładu.

Starosta (...) w piśmie z dnia 16 czerwca 2008 r. powiadomił H. M., że stan ujawniony w ewidencji gruntów i budynków nie odpowiada pierwotnemu stanowi prawnemu. Według danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków obręb T.: parceli 9a odpowiada obecnie działka nr (...) o powierzchni 5,5002 ha, wykazana jako własność Skarbu Państwa nieujawniona w księdze wieczystej; parcela 9b weszła w skład działki (...) o powierzchni 8,2700 ha, wykazanej jako własność M. N. ujawnionej w księdze wieczystej nr KW (...), a parcela 9c weszła w skład trzech działek, tj. nr (...) o powierzchni 7,0421 ha stanowiącej własność pozwanej, ujawnionej w księdze wieczystej nr KW (...), działki nr (...) o powierzchni 0, (...) ujawnionej w księdze wieczystej nr KW (...) i działki nr (...) o powierzchni 1,4805 ha, ujawnionej w księdze wieczystej nr KW (...), które stanowiącej własność Gminy M.. Zapewniono, że zostanie ujawniona w ewidencji gruntów i budynków odpowiednią decyzją działka nr (...) jako własność H. M., natomiast w sprawie parceli 9b i 9c pouczono o konieczności wystąpienia z wnioskiem do właściwego terytorialnie sądu celem ustalenia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, gdyż obecne parcele odpowiadają czterem działkom ujawnionym w czterech różnych księgach wieczystych, posiadających różnych właścicieli. Grunty stanowiące parcelę 9b i 9c decyzją Wojewody (...) nr G.I.O. (...) -lb/45/94 z dnia 3 listopada 1994 r. zostały przekazane na rzecz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, a wcześniej w 1982 r. zostały ujawnione, bez podstawy prawnej w ewidencji gruntów, jako grunty Skarbu Państwa. O decyzji Wojewody (...) pozwana została poinformowana w piśmie z dnia 7 listopada 1994 r., w którym zaznaczono również, iż faktyczne wydanie wymienionych w decyzji gruntów do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa nastąpi protokołem zdawczo-odbiorczym w terminie wyznaczonym w decyzji, tj. do dnia 15 grudnia 1994 r.

Pozwana w dniu 18 lutego 2010 r. skierowała do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wniosek o stwierdzenie nieważności wymienionej powyżej decyzji administracyjnej Wojewody (...). Do chwili obecnej powódka odzyskała jedynie własność działki (...) (dawniej parcela 9a).

Wartość rynkowa nieruchomości położonej w T., gmina M., stanowiącej parcelę 9b -według stanu oraz cen aktualnych na dzień wyceny wynosi 339.000 zł, a wartość parceli 9c sięga kwoty 94.000 zł. Wartość parceli 9b znacząco wzrosła po objęciu jej planem zagospodarowania przestrzennego z możliwością lokalizacji elektrowni wiatrowych, co potwierdzają ceny sprzedanych działek sąsiednich. Z kolei wartość parceli 9c znacząco wzrosła po ustaleniu dla niej przeznaczenia w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jako zabudowa usługowa.

Cena 1 ha parceli 9b o powierzchni 7,3500 ha wynosi 46,163 zł/1 ha, a cena 10 m<sup>2</sup> parceli 9c o powierzchni 0,9400 ha wynosi kwotę 10 zł/m<sup>2</sup>.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ pozwana, na mocy zarówno postanowień § 21 pkt 4 Statutu, jak i art. 148 § 4 Prawa spółdzielczego, jest zobligowana do rozliczenia różnicy pomiędzy wkładem wniesionym przez poprzednika prawnego H. M. a wkładem wycofywanym według cen rynkowych z dnia rozliczenia. Rozliczenie to powinno polegać na wyrównaniu różnicy pomiędzy wkładem zwracany a wkładem wniesionym, poprzez zapłatę równowartości różnicy pomiędzy nimi. Ponieważ wkład gruntowy zwrócony przez pozwaną był znacznie mniejszy niż ten, który wniósł jej poprzednik prawny, to H. M. - a na podstawie umowy cesji powodowi jako jej następcy prawnemu - przysługuje roszczenie o zapłatę tej części wartości gruntu, jakiego pozwana nie zwróciła w naturze, ani nie zaoferowała w zamian innych równoważnych gruntów.

Bez znaczenia prawnego pozostaje okoliczność, że pozwana nie ma możliwości zwrotu wkładu gruntowego w całości z powodu bezprawnego działania osób trzecich, w wyniku którego utraciła część pierwotnie wniesionego wkładu gruntowego. Oczywistym jest, iż zarówno H. M., jak i pozwana nie mają prawnej możliwości w obecnej chwili odzyskania tych gruntów w drodze powództwa windykacyjnego, albowiem osoby trzecie nabyły odpłatnie te grunty od Skarbu Państwa i ujawniły swoje prawo w księdze wieczystej, stąd też chroni je domniemanie zgodności wpisu w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 UKSW). W okolicznościach sprawy powód może żądać od pozwanej jedynie zwrotu równoważnych gruntów zamiennych lub zapłaty równowartości różnicy pomiędzy wniesionym a wkładem wycofywanym. Stanowisko pozwanej, że to nie z jej winy doszło do utraty użytkowanych przez nią gruntów, nie ma znaczenia w świetle przepisów § 21 ust 4 jej Statutu, jak i art. 148 § 4 Prawa spółdzielczego, które przewidują obowiązek spółdzielni rozliczenia różnicy pomiędzy wkładem wniesionym do spółdzielni, a tym wkładem, który jest rzeczywiście zwracany.

W ocenie Sądu I instancji, znamionem jest, że utrata tego wkładu przez pozwaną wynikała z szeregu jej zaniechań w pieczy nad wniesionymi przez jej członków wkładami gruntowymi. Pozwana już w 1994 r. wiedziała o tym, że decyzją Wojewody (...) grunty przez nią użytkowane zostały bezprawnie wniesione, jako grunty rolne Skarbu Państwa do Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Wtedy miała szansę podjęcia skutecznej próby odzyskania gruntów i odwołania się od decyzji, co byłoby wystarczającym dla zapobieżenia utracie przez pozwaną przedmiotowych gruntów. Dopiero gdy spadkobierczyni członka spółdzielni wystąpiła z wnioskiem o wycofanie wkładu gruntowego, pozwana zwróciła się do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji Wojewody (...) z dnia 3 listopada 1994 r. Nr G.I.O. (...) -lb/45/94 r. Jednocześnie Sąd Okręgowy jednak zauważył, że mając na względzie, że powództwo w sprawie opiera się na obowiązku pozwanej przewidzianym w cytowanych wyżej przepisach statutu i Prawa spółdzielczego, kwestia odpowiedzialności i zawinienia przez pozwaną za utratę gruntów wchodzących w skład omawianego wkładu gruntowego pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie.

Wbrew zapatrywaniom strony pozwanej, Sąd I instancji nie dopatrył się zbieżności podstawy faktycznej sporu rozstrzygniętego orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie o sygn. I ACa 1451/12 z okolicznościami zachodzącymi w analizowanym przypadku. Zauważył, że w okolicznościach powołanej sprawy pozwana spółdzielnia zainicjowała wymienne postępowania administracyjne na podstawie art. 2 i 6 ust 2 i 3 ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz. U. nr 3 póź. 13) zmierzające do racjonalnego ukształtowania gruntów pod kątem ich racjonalnego zagospodarowania, nie powiadamiając o powyższym poprzedniczek prawnych powódek, będących właścicielami gruntów stanowiących wkład gruntowy do spółdzielni i tym samym pozbawiając je możliwości ochrony ich swoich praw. W ramach postępowania wymiennego tamtejsza spółdzielnia otrzymała w zamian za grunty należące do poprzedników prawnych powódek inne grunty, stanowiące własność rolników indywidualnych. Ostateczne przejęcie wymienionych zmiennych nieruchomości w samoistne posiadanie stało się podstawą do wydania przez Sąd Rejonowy postanowienia w przedmiocie nabycia prawa własności przez zasiedzenie, z pominięciem uczestnictwa właścicieli. Dokonywana zatem ocena dochodzonego w powołanej sprawie roszczenia w kontekście przesłanek z art. 148 § 3 w związku z art. 151 Prawa spółdzielczego i postanowień Statutu pozwanej, uwzględniać musiała stosunki rzeczowe, mające decydujące znacznie

dla rozstrzygnięcia sporu. W sprawie tej bezsporne było, że na skutek decyzji o zatwierdzeniu wymiany gruntów pozwana utraciła władztwo nad stanowiącą przedmiot sporu częścią wkładu gruntowego poprzedniczek prawnych powódek, uzyskując w zamian grunty wymienne. Postępowanie wymienne wszczęte zostało z urzędu na podstawie decyzji przy czym uczestnikami postępowania wymiennego na gruncie powołanej ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. mogli być nie tylko właściciele nieruchomości, ale także ich samoistni posiadacze (art. 3 ust. 1 powołanej ustawy), zaś ustawowy obowiązek czuwania nad prawidłowym kręgiem uczestników postępowania spoczywał na prowadzącym je organie administracji, a nie na pozwanej Spółdzielni jako jego stronie. To organ prowadzący postępowanie wymienne zobligowany był do doręczenia decyzji o podjęciu postępowania wymiennego wszystkim zainteresowanym stronom (art. 6 ust. 7 powołanej ustawy). Jeśli zaniechał tego obowiązku, to z faktu tego nie sposób wywodzić negatywnych konsekwencji dla strony pozwanej.

W realiach tamtejszego sporu doszło jednak do dalszych zdarzeń prawnych, których skutkiem była utrata prawa własności (współwłasności) gruntu wymiennego przez powódki w tamtym postępowaniu. Pozwana tam Spółdzielnia nabyła prawo własności nieruchomości w drodze zasiedzenia za życia poprzedniczek prawnych powódek. Utrata przez członka spółdzielni prawa własności gruntu stanowiącego ekwiwalent pierwotnego wkładu gruntowego i nabycie prawa własności tego gruntu przez Spółdzielnię w drodze zasiedzenia sprawiły w okolicznościach wskazanego postępowania, że poprzedniczki prawne powódek w razie ustania ich członkostwa w pozwanej Spółdzielni nie mogłyby zasadnie domagać się zwrotu wkładu w oparciu o przepis art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego. W sposób oczywisty nie przysługiwało im także roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c. W rezultacie nie miałyby także podstaw dla wystąpienia z żądaniem wydania gruntu równoważnego w oparciu o art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego, ani tym bardziej z roszczeniem odszkodowawczym, limitowanym wartością gruntu. Jak zauważył w powołanej sprawie Sąd Apelacyjny, nabycie własności nieruchomości w drodze zasiedzenia ma z istoty swej charakter pierwotny i nie łączy się z obowiązkiem zapłaty jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego w formie odszkodowania czy wynagrodzenia na rzecz dotychczasowego właściciela. Nabycie prawa własności spornego gruntu przez stronę pozwaną w drodze zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1985 r. oznacza także, że przedmiot wkładu gruntowego w postaci udziału w nieruchomości wymiennej nie wszedł do masy spadkowej, a zatem powódki nie mogły go nabyć w drodze spadkobrania. Nie przysługiwało im zatem roszczenie z art. 151 w zw. z art. 148 § 3 Prawa spółdzielczego. Skoro nieruchomość stanowiąca przedmiot wkładu gruntowego, ani też udział w nieruchomości wymiennej stanowiącej ekwiwalent pierwotnego przedmiotu wkładu, nie weszły do majątku powódek, po ich stronie nie powstała również szkoda, której naprawienia domagały się aktualnie poprzez wypłatę odszkodowania mierzonego wartością pierwotnego wkładu gruntowego.

Sąd Okręgowy zauważył dodatkowo, że gdyby podzielić stanowisko pozwanej spółdzielni w okolicznościach niniejszego sporu, możliwość dochodzenia zwrotu wkładu gruntowego czy też ich ekwiwalentu w kontekście przepisów art. 148 § 3 i 4 oraz art. 151 Prawa spółdzielczego zostałaby zupełnie wyłączona. Zatem możliwość zastosowania komentowanych przepisów byłaby zawsze niemożliwa w razie odmowy zwrotu wkładu gruntowego.

W świetle powyższego i wobec prawomocnego rozstrzygnięcia o zapłacie równowartości jednego hektara gruntu rolnego parceli 9b, którego wartość biegły sądowy wycenił na kwotę 24.109 złotych, powód dochodził wynagrodzenia za dwie działki 9b i 9c z wyłączeniem należności za 1 ha parceli 9b - w łącznej kwocie 386.837,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, o czym Sąd orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O odsetkach Sąd ten orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. a o kosztach procesu oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

W apelacji od powyższego zaskarżonego w całości wyroku pozwana domagała się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zapadłego wyroku w granicach:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, co polegało na ustaleniu wysokości zasądzonej kwoty w oparciu o opinię biegłego, która z uwagi na niepełne informacje dotyczące transakcji nieruchomościami przyjętymi przez biegłego do rozpoznania nie jest dowodem mogącym zostać zweryfikowanym i obiektywnie ocenionym, tj. na błędnym uznaniu przez Sąd, że dowód z opinii biegłego jest w pełni wiarygodny i przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy, a opinię sporządzono w sposób rzetelny, jasny i spójny;
- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie części ustaleń w sprawie uznanych przez Sąd I instancji za „znamienne”, mimo że ustalenia te nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, a nadto mimo iż ustalenia te nie były pomiędzy stronami sporne;

a także naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 148 w zw. z art. 151 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze poprzez:

uznanie, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest okoliczność, że pozwana bez swojej winy i wskutek bezprawnego działania osób trzecich utraciła możliwość użytkowania i władztwo nad gruntami wniesionymi przez poprzednika prawnego powoda, w sytuacji gdy powyższa okoliczność przesądza o niemożności dokonania rozliczenia wkładu zgodnie z przepisami ustawy Prawo spółdzielcze,

zasądzenie kwoty 386.837 zł tytułem rozliczenia wniesionych przez poprzednika prawnego powoda wkładów gruntowych, w sytuacji gdy w wyniku tak przeprowadzonego rozliczenia wkładu gruntowego u pozwanej nie pozostaje żaden substytut zasądzonej kwoty, w tym w szczególności pozwana pozbawiona jest prawa własności, władztwa i możliwości użytkowania gruntów wkładowych powoda, ani też w zamian nie otrzymała żadnych innych gruntów „zastępczych”,

uznanie, że pomiędzy członkiem spółdzielni (jego następcą prawnym) a pozwaną możliwa jest forma rozliczeń z całkowitym pominięciem fizycznego zwrotu gruntu (wniesionego lub równorzędnego) w sytuacji, gdy przepis ustawy takiej możliwości w ogóle nie przewiduje,

uznanie, że pomiędzy członkiem spółdzielni (następcą prawnym) a pozwaną możliwa jest forma rozliczeń inna niż zwrot tych samych gruntów, które zostały przez członka wniesione w sytuacji, mimo iż art. 148 § 3 ustawy Prawo spółdzielcze warunkuje możliwość dokonania innej formy rozliczeń niż zwrot wniesionego gruntu od tego, czy potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją na przeszkodzie zwrotu wniesionego gruntu,

zobowiązanie pozwanej do zapłaty tytułem zwrotu wkładu gruntowego z całkowitym pominięciem jej interesu, mimo iż przepis art. 148 § 3 Prawa Spółdzielczego nakazuje dokonania rozliczeń z uwzględnieniem interesu obu rozliczających się stron;

- art. 65 k.c. polegające na dokonaniu błędnej wykładni statutu pozwanej poprzez:

uznanie, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest okoliczność, że pozwana bez swojej winy i wskutek bezprawnego działania osób trzecich utraciła możliwość użytkowania i władztwo nad gruntami wniesionymi przez poprzednika prawnego powoda, w sytuacji gdy powyższa okoliczność przesądza o niemożności dokonania rozliczenia wkładu zgodnie z postanowieniami statutu pozwanej,

zasądzenie kwoty 386.837 zł tytułem rozliczenia wniesionych przez poprzednika prawnego powoda wkładów gruntowych w oparciu o zapisy statutu pozwanej, w sytuacji gdy w wyniku tak przeprowadzonego rozliczenia wkładu gruntowego u pozwanej nie pozostaje żaden substytut zasądzonej kwoty, w tym w szczególności pozwana pozbawiona jest prawa własności, władztwa i możliwości użytkowania gruntów wkładowych powoda, ani też w zamian nie uzyskała żadnych innych gruntów „zastępczych”.

uznanie, że pomiędzy członkiem spółdzielni (jego następcą prawnym) a pozwaną możliwa jest forma rozliczeń z całkowitym pominięciem fizycznego zwrotu gruntu (wniesionego lub równorzędnego) w sytuacji, gdy postanowienia statutu takiej możliwości w ogóle nie przewidują,

uznanie, że pomiędzy członkiem spółdzielni (jego następcą prawnym) a pozwaną możliwa jest forma rozliczeń inna niż zwrot tych samych gruntów, które zostały przez członka wniesione w sytuacji, gdy to nie potrzeby wspólnej gospodarki stoją na przeszkodzie do zwrotu wniesionego gruntu, mimo iż zapisy statutu pozwanej warunkują możliwość dokonania innej formy rozliczeń niż zwrot wniesionego gruntu od tego, czy potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją na przeszkodzie zwrotu wniesionego gruntu,

zobowiązanie pozwanej do zapłaty tytułem zwrotu wkładu gruntowego z całkowitym pominięciem interesu pozwanej, mimo iż przepis art. 148 § 3 Prawa Spółdzielczego nakazuje dokonania rozliczeń z uwzględnieniem interesu obu rozliczających się stron.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna.

Sąd Apelacyjny w całości nie podziela stanowiska Sądu I instancji, które nie zostało przede wszystkim w sposób zasadniczy i jurydyczny uzasadnione i dlatego, że żądanie powoda w żaden sposób nie znajdowało uzasadnienia w treści art. 148 § 3 w zw. z art. 151 Prawa spółdzielczego, na które m.in. pełnomocnik powoda się powoływał, ani w opartych na przepisach tej ustawy postanowieniach Statutu pozwanej. Powyższe przepisy w sposób nie budzący wątpliwości wskazują na możliwość żądania przez następców prawnych członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zwrotu wkładu gruntowego w postaci tych samych działek bądź, jeżeli potrzeby wspólnej gospodarki stoją temu na przeszkodzie, działek zamiennych (równoważnych). Ewentualna natomiast kwestia rozliczeń, o których mowa w przepisie art. 148 § 4 Prawa spółdzielczego znajdującym zastosowanie również do następców prawnych członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej poprzez odesłanie z art. 151 tej ustawy, dotyczy wyłącznie tylko takich sytuacji, kiedy działki zamienne w sposób istotny co do wartości odbiegają od wartości działek, które zostały wniesione jako wkład do rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Wtedy istnieje obowiązek odpowiedniego stosownego rozliczenia poprzez uzupełnienie wartości tychże działek.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, żądanie odszkodowawcze sformułowane przez stronę powodową, która, jak twierdzi, nabyła wierzycelność od spadkobierczyni byłego członka pozwanej Spółdzielni jest całkowicie nieuzasadnione. Brak jest podstaw do tego, aby uznać, nawet już dalej idąc, że następczyni prawna członka spółdzielni mogła skutecznie zbyć wierzycelność, której nigdy nie nabyła. Poprzedniczka prawna powoda sprzedała mu wierzycelność, co do której żadne okoliczności, że roszczenia odszkodowawcze przynajmniej jej w stosunku do rolniczej spółdzielni produkcyjnej kiedykolwiek przysługiwały, nie zostały uprawdopodobnione.

Błędne jest kolejno stanowisko Sądu I instancji, że okoliczność, że pozwana bez swojej winy i wskutek bezprawnego działania osób trzecich utraciła możliwość użytkowania i władztwo nad gruntami wniesionymi przez poprzednika prawnego powoda jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Należy wskazać na to, że w tej sprawie niewątpliwie toczyło się postępowanie administracyjne dotyczące tego, że sporne działki te zostały przejęte na mocy decyzji Wojewody (...). W związku z tym ewentualne roszczenia odszkodowawcze należy formułować w stosunku do podmiotu, który spowodował, że pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej te działki zostały wyjęte spod jej władztwa. Pozwana Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna była tylko i wyłącznie ich użytkownikiem. W związku z powyższym w ramach toczącego się postępowania administracyjnego członek rolniczej spółdzielni będący właścicielem tego gruntu, ewentualnie jego następcy prawni winni być zawiadomieni o toczącym się postępowaniu. Skoro w realiach analizowanej sprawy wyżej opisane postępowanie administracyjne było wadliwe, okoliczność ta nie

może w żaden sposób obciążać pozwanej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, która była tylko i wyłącznie dzierżycielem i użytkownikiem tychże działek. W tych natomiast okolicznościach raz jeszcze zaakcentować należy, że roszczenie powoda nie znajduje materialnoprawnego uzasadnienia.

Marginalnie jedynie wskazać można, że wydany przez Sąd Rejonowy w Szamotułach w dniu 16 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt I C 100/10 wyrok zasądający od Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w T. na rzecz H. M. kwotę 24.109 zł z odsetkami ustawowymi też bez wskazania jakiegokolwiek podstawy materialnoprawnej nie może stanowić podstawy do twierdzenia, że dalej idące roszczenia powoda – następcy prawnego H. M. w zakresie żądań odszkodowawczych zostały niejako przesądzone. To rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego wprawdzie zostało poddane kontroli instancyjnej przez Sąd Okręgowy, tym niemniej w tamtym postępowaniu przedmiotem rozpatrywania przez Sąd Okręgowy były wyłącznie zarzuty apelacji dotyczące nieprawidłowego oszacowania wartości działek. W związku z tym Sąd Okręgowy w ogóle nie zajmował się kwestią zasadności tego roszczenia co do zasady i w tym zakresie nie ma żadnego stanowiska Sądu czy to odszkodowanie za 1 ha gruntu zasądzone tymże prawomocnym już wyrokiem jest prawidłowym rozstrzygnięciem. Niemniej jednak, nie jest rzeczą Sądu Apelacyjnego rozstrzyganie w tym postępowaniu o prawidłowości opisywanego tu rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w Szamotułach.

Z tych względów przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne i wystarczające do rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu w ten sposób, że oddalił powództwo. Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia stała się konieczność zmiany rozstrzygnięcia Sądu I instancji także w zakresie dotyczącym kosztów postępowania przed tym Sądem. Powód w całości przegrał postępowanie, w całości jest obowiązany ponieść koszty z tym związane. Wobec powyższego w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. a także na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013. 461) Sąd Apelacyjny zasądził od ostatecznie przegrywającej spór strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 7.200 zł tytułem zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Apelacyjny nakazał też pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu kwoty: 9.492 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu i 185,24 zł tytułem nieuiszczonych kosztów dowodu z opinii biegłego sądowego.

O kosztach procesu za postępowanie apelacyjne orzeczono stosownie do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. a także na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Wynikająca z punktu II. wyroku kwota 24.742 zł stanowi sumę opłaty od apelacji w wysokości 19.342 zł i kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 5.400 zł.

/-/ M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ J. Nowicki /-/ M. Głowacka